LA BRACE

Hod. XX STUDZIEN - KRASAVIK 1968 N. 96

ŹNIČ

Biełaruskaja relihijna-adradženskaja časopis

Adres Red: Roma, v. Trionfale, 6415 || Hadav. padp. 2 dal., 1 paasobn. 15 cent.



NUMAR JUBILEJNY

Ŭ PAMIAĆ
HISTARYČNAHA
AKTU AHLAŠENNIA
NIEZALEŽNASCI
BIELARUSKAJ
NARODNAJ
RESPUBLIKI
1918 - 25.III. - 1968

USIM NAŠYM SURODZIČAM ČYTAČAM I SPAHADNIKAM JUBILEJNY PRYVIET I DABRAŽADANNI 50-YCH UHODKAŬ AHŁASENNIA = NIEZALEŽNASCI BIELARUSKAJ NARODNAJ RESPUBLIKI =

PAD TON JUBILEJNYCH NASTROJEŬ

50-ty voś užo raz *vyjchodzimš čylnymi radami* vitać naš « 25 Sakavik ». Sioleta z uzdvojenym, jubilejnym, nastrojem słavim hety prapàmiatny Akt padniaćcia z « hrobu » histaryčnaha j palityčnaha abniachàjennia našaj dziaržaŭnaści j narodu. Pierad našymi vačyma i ŭsim kulturnym śvietam razhortvajucca ŭ huščejšych asiarodździach biełaruskich uračystaśviatkavalnyja ostentacyjnyja imprezy.

Dobraja reč hena ostentacyja. Jana nia mała havoryć ab našaj idejnahramadzkaj žyvučaści, nia mała adśviažaje ducha ; ale tryvalejšuju karyść daje tady, kali jość salidna abhruntavanaj. Jakuju abhruntavanaść majem tut nauviecie? Nia tuju patetyčna-romantyčnuju tolki, jaje u nas mo' až zašmat, ale tuju zdabytnuju budzionnaha realnaha źmiestu, navukovych padstavaŭ ; kali ŭsia idejnaja retoryka, ŭsie adradženskija postulaty čujuć pad saboju j manifestujuć hrunt mocnaj navukova uvarhumentavanaj dy praŭnapublična udakumantavanaj systemy ; kab z hetaha voś hruntu taja śviatkavalnaja radaść vyrastała j na im krasavała. Chryścijanie np. tamu ščyra j razumna piajuć vialikodnaje « Alleluja », što jany ćviordaśviedamy archidohmatu Samazhrobuŭstannia Zbaviciela. Niešta padobnaje i ŭ nacyjanalnym žyćci: macniej dzieje śviatočny pryviet « Žyvie Biełaruś », kali śviatkavalniki ćviordaśviedamy, što jany na dobraj bitaj darozie adradženskaj znajchodziacca, nie na dryhviè.

Ale nie adbiahajma zadaloka ad hałoŭnaj dumki. Vyšmianavanaja abhruntavanaść nia tolki nastała utryvalić idejny entuzyjazm, ale hałoŭna zamacuje našy pazycyi navonki, pierad čužymi, pierad pretensyjami susiedziaŭ, što ŭsio jašče nie pierastajuć na nas razziaŭlacca.

Bačymo, jak siannia kidajucca naŭzàpieradki ŭsie narody infarmavać kožny pasvojmu palityčnuju apiniju, kidajucca lehitymavać pierad mižnarodnym trybunałam svaje postulaty. Bačymo, jak arhanizujucca rožnyja lihi pryjaźni, ŭzajemazapaznannia j dapamohi. A ci nas nie panukaje padobnaja patreba? Ci nam nie pahražaje chłuślivaja varožaja infarmacyja, spryčyniajučaja ihnaravannie nas na rynku palityčnym? Biełarusam tre być rupnymi j čujnymi mo bolej, čym kamu. Treba ŭdziejničać u adpaviednych dla siabie lihach, infarmavać, abhruntoŭvać našy adradženskija postulaty, a dzie treba j šturmavać. Asabliva na poli navukovym pavinny my padrychtoŭvać mocny

hrunt; pavinny šukać, źbirać, publikavać navukovyja arhumenty, traktaty, lehitymujučyja našyja damahanni. Našy, naprykł., etnahrafična-terytoryjalnyja pravy i postulaty ci viedamy, ci prakonvajučyja dla decydujučych instancyjaŭ? Chto dzie kali pavažna publikavaŭ ich navukovuju abasnavanaść? Našy vieryhodnyja statystyčnyja danyja, histaryčnaja dziaržaŭnaja metryka, ekanamičnaja, kulturna-mastackaja vydatnaść, relihijnaja trahedyja, ihd. — ci dastatkova unahlàdnienyja pierad śvietam? A ab našym zdecydavanym, žaleznym, usiebakova pradumanym, kankretnym, uradava vykanaŭčym adradženskim planie, z vykazanniem lehijonu fachova-intelihentnych kampetentnych tvorčych sił — chto zapeŭniŭ śvietavuju apiniju, kab nia vieryła intryhanckim padšeptam; što Biełaruś moža pahražać mižnarodnamu ładu chaotyčnaj prorvaj? — Byłob pamyłkaj adkazvać na ŭsio heta nehatyŭna. Robicca bo ŭ hetych kirunkach nia mała. Adyž — nia ŭsio. Jość niedachopy, prosiačyja chutkaha załadžannia.

Vo piakučyja prablemy našych budniaŭ, patrabujučyja heraična-vytryvałaj paśviaty j kampetentnaj inicyjatyvy dla ich vyrašennia. I kali siannia, vykarystoŭvajučy abstaviny, źjaŭlajucca u nas ludzi, prabujučyja svaje siły ŭ hetym napramku, dyk heta — załatyja ludzi. Nia dušyć ich inicyjatyŭnaści, nie zatručvać im tvorčaj dumki hypochondryčnymi dakorami, a jaknajchutčej — na pomač hetkim ludziam!

VYJDZI ...

Ustań ty staronka, rodnaja maci!
Hodzie zimovaha rabskaha snu,
Hodzie tabie ŭžo ślozna ŭzdychaci, —
Vyjdzi na pole, na sienažaci,
Vyjdzi spatkaci viasnu!

Śkiń łachmany, što doŭhija viaki
Ty vałačyła z kastry, z pałynu;
Vyjdzi z-pad dzikaj zimniaj apieki,
Što nad taboju stroiła ździeki, —
Vyjdzi spatkaci viasnu!

Vyryli ściužy vichrami, śnieham
Jàmu hłyboku tabie nie adnu;
Śnieżnyja naspy mieła načleham...
Hlań, śniahi tajuć, rečki jduć bieham...
Vyjdzi spatkaci viasnu!

Z poŭnačy sivier kidaŭ taboju,
Jak abadranu ź listkoŭ halinū;
Z zàchadu źviery jšli čaradoju
Rvać tvaje hrudzi... Vyšła žyvoju, —
Vyjdzi spatkaci viasnu!

Dzietak tvaich skroź kryŭdaj ślapili,
Mučyli, hnali biaz času ŭ trunù,
Kazak vučyli, što ty ŭ mahile,
Tolkiž blisk sonca zdradu asiliŭ...
Vyjdzi spatkaci viasnu!

Jasna, śviatočna ŭ krasu ubiarysia,
Ptuškaj svabodnaj siahni ŭ vyšyniu,
Z soncam złučysia, zorami iskrysia,
Pieśniaj raśpiejsia, słavaj akryjsia,
Vyjdzi spatkaci viasnu!

Splecienu z cierniaŭ maješ karonu,
Choram tvoj — nieba i nivy krasa,
Carstva ŭ čatyry dremle starony,
Słuhi — mazolnych ruk milijony...
Vyjdzi ... Čakaje viasna! ...

ANARCHIJA

U N41 « Chryśc. Hołasu » (München 9.X.60) źjaviŭsia artykuł T. Kulčyckaha pad vyšejpadanym tytułam źmiaščajučy duža trapnyja j prydatnyja dla našych uhodkavych razvažanniaŭ dumki, tamu pazvolim sabie paznakomić ź im našych pav. čytačoŭ.

U patočnaj movie budniaha žyćcia — piša toj artykuł — pad słovam anarchija razumiejem biazładnaść, bujanstva proci paradku. Hetaje biazładździe źjaŭlajecca zaŭsiody tam, dzie kažny robić toje, što jamu zamaniecca, bo niama nijakaje ŭłady, nastaŭnikaŭ, nijakaha dziejnaha autarytetu. U pierviesnym moŭnym sensie słova anarchija abaznačaje adsutnaść ułady (nie biaručy pad uvahu, jakija naśledki z taho vypłyvajuć). A faktyčna ŭ prykmietnikavaj formie my dajchodzim da poŭnaha razumiennia słova anarchija. Kali jdzie hutarka pra anarchičny stan, tady całkom vyrazna razumiejem nia tolki adsutnaść ułady (autarytetu), ale takža ŭsie tyja hroznyja umovy, jakija źjaŭlajucca nastupstvam niedachopu taho autarytetu.

U henym punkcie anarchist jość zusim inšaje dumki, čym daładny čałaviek. Jon dumaje, što praz źniščannie autarytetu možna zavieści ščaślivy suspolny ład. Adrazu kidajecca ŭ vočy niezrazumiełaja procileźnaść miž tym, caho anarchist ad anarchii spadziajecca, dy tym jakija nastupstvy anarchija spryčyniaje. Anarchist damahajecca svabody, jon nia ciarpić nijakaje vyšejšaje voli, kaźduju ŭładu nad adzinkaju jon apryjory adkidaje. Dla jakoha nia isnuje nijakaja moralna-praŭna abhruntavanaja ŭłada, što mahłab vydavać prykazy. Adnym słovam — anarchist nia pryznaje nijakaha autarytetu.

A dziela taho, što praŭny autarytet maje svaju krynicu i pačatak u Bohu, dyk anarchist lohična i kansekventna musić zapiarečvać isnavannie Boha. Tamu anarchija i biazbožža zaŭsiody jduć u pary, taksama jak viera i pašana autarytetu trymajucca razm. Pamima hetaha na śviecie časta prychodzicca mieć dzieła nia tolki z biazbožnym anarchizmam, ale i z relihijnym (choć mo' vyhladaje heta

dzivosna). Tamu treba razrožnivać relihijny anarchizm ad ateistyčnaha.

Relihijny anarchizm pachodzić ad chvalšyvaj relihijnaści, abo relihijnaj ihnorancyi. Jon moža być padvojnaha gatunku : a) abyjakava-subjektyüny i b) nadužyvajučy pajmo chryścijanskaje lubaści. Abyjakavy subjektyvist kaža, što dla jaho dobraja kažnaja relihija, jon nia robić nijakaje rožnicy miž vieravyznanniami, u samym tolki suśviecie (kosmosie) bačyć Boha tak jak panteist, jakim chutka moža stacca, pierajści da pseudorelihii, a ü kancy naviet da samoha biazbožža. Pitirim Sorokin, prafesar sacyjalohii na universytecie Minnesota ü svajoj knižcy « Die Soziologie der Revolution » kaža, što prapaviednikam taho indeferentyzmu ü Rasiei była t.zv. « intelihencyja » liberalnaja. Padobna vyskazvajecca L. Kulczycki ü knižcy « Geschichte der russ. Revolution » ; jon śćviardžaje, što üsie prajavy anarchizmu pachodziać z durnoty, bolšaść bo ludziej nie razumieje, abo nia choča razumieć prablemy, ludzi nia majuć achvoty hłybiej paznać fakty i prablemy dy nia ümiejuć dajści da vysnavaü. Tolki z hłupoty relihijny anarchizm kaža — jamu üsiakaja relihija dobraja (nie havor. u sensie ontolohičnym)

Druhi gatunak relihijnaha anarchizmu byvaje tady, kali chto nadužyvaje, abo pàchibna razumieje paniaćcie chryścijanskaje lubaści. Z nierazumiennia, ci niedarazumiennia, praüdzivaje relihii Jezusa Chrystusa pàüstaje takža anarchija. Viedama, što ü chryścijanskaj relihii prava i lubaść tvorać nierazłučnuju adzinaść, choć « lubaść staić vyšej » ad prava (I. Kor. 13, 13). Chvalšujučy, dy vykryülajučy j pieraceńvajučy vyskaz śv. Paüła « lubaść vyšej » prava, rasiejski anarchist Leü Tołstoj damahaüsia suspolnaj lubaści ü chryścijanskim sensie biez nijakich praünych statutaü i sankcyjaü. Prynamś dla čałavieka, jaki žadaje žyć chryścijanskim ducham nie pavinna być nijakich praünych zabaviazanniaü i ciažaraü... Pavodla hetak dumajučych anarchistaü, na śviecie možna zaviaści raj, kali adkiniecca praüny prymus dyscyplinuprava. Relihijnyja anarchisty dumajuć, što ü raju nia budzie nijakaha prava j praünaha musu. Heta praüda, što ü raju nia było prymusu, bo čałaviek byü u stanie pierviesnaje łaski, tamu lohična biaz supracivu j prynuki šanavaü prava. Volu B. Užo tymsamym skazana, što ü raju byü praüny paradak (ład), vośa i tam bieź jaho nièlha było abyjścisia.

Pavodle katalickaje moralnaje teolohii, prava i lubaść nie stanoviać supiarečnaści. Prava nia jość procichryścijanskim, a tolki zapiarečannie prava jość pryciünym praüdzivamu chryścijanstvu. Tołstoj adnak dumaü, što prava z usimi jaho vymahanniami ü hramadzkim žyćci pracivicca chryścijanskaj lubaści. Tamu jon dajšoü da chvalšyvaha vysnaüku, byccam treba pazbycca prava, kab zaviaści na śviecie ahulnuju daskanalnuju lubaść. Da henaha anarchistyčnaha pohladu Tałstoha daje hetkuju zàciemku sučasny pavažny znaviec hramadzkaha žyćcia, a. jezuit Broüning : « kali adnak śviet budzie hłuchi na chryścijanskaje paniaćcie lubaści, tady chryścijaninu nie astajecca inšaha vybaru, jak tolki chryścijanskaja nastanova ciarplivaści biez supracivu dać siabie paniavolić i pabić tym, jakija nia znajuć lubaści, a üžyvajuć nasilstva nia supraciülacca złu », praściej kažučy chto chacieüby naśledavać tołstojeüskuju ideju hramadzkaj lubaści chryścijanskaj biez prava, toj zhary asudžany na paniavolennie i zahładu z boku tych, jakija nia majuć chryścijanskaje lubaści.

Ateistyčny anarchizm jość taksama padvojnaha gatunku : a) indyvidualny i b) kamunistyčny. Indyvidualny anarchist na miesca prava i zakonu stavić volnuju volu kažnaje adzinki. Tolki toje dobraje, što adzincy padabajecca. U haspadarčaj halinie indyvidualistyčny anarchizm damahajecca całkom volnaje, biaź nijakich hramadzkich abaviazkaü, sobskaści (jon proci padatkaü, dziaržaünaje intervencyi ü vypadku nadužyvannia hetaj sobskaści) itd.

Kamunistyčnaja anarchija źmiaščajecca ü supiarečnaści miž teoryjaj i prachtykaj. U svajoj pačatkavaj stadyi kamunisty pasłuhoüvajucca zaüsiody vyklikanniem anarchii, abo anarchičnaha stanu, kab paśla zavieści dyktaturu. Anarchiju jany vyklikajuć bočnymi darohami naprkł. sabatažami, pasyünym rezistansam (supracivam), strajkami, palityčnym pryhniatanniem ihp. Hetkich sposabaü kamunisty chapajucca pakul dojduć da üłady. Pryjšoüšy da üłady, starajucca chutka anarchiju źlikvidavać, ale pamima üsich najmoderniejšych sposabaü, jany nia mohuć jaje vykaranić, naadvarot — svajoju taktykaju represyjaü, vyklikajuć štoraz bolšuju anarchiju.

Faktyčnaju baćkaüščynaju kamunistyčnaje anarchii jość Rasieja. Tam sustrelisia pad upłyvam Bakunina (1876) Nečajeva (1882) i Kropotkina (1921) kamunistyčnaja anarchija z nihilizmam. U toj sustrečy zabojstva, nasilstva, padniesiena da hramadzkaje (ci sacyjalnaje) systemy. Doühi čas rasiejskija nihilisty prapaviedvali pandestruktyvizm (üsierazburennie), kab na razvale, j kryvi staroha śvietu zavieści novy — dyktaturu praletaryjatu. (hl. zd. b.8)

RADASNAHA ALLELUJA ŬSIM NAŠYM ČYTAČAM!



J. Kupała

VIALIKDZIEŃ

Dva śviaty na śviecie — ad nivy da nivy:
Chrystos uvaskros! Nastupaje viasna!
Hlań śmieła, hlań volna ščaśliŭ, nieščaślivy,
I dalej k žyćciu z panižennia i sna!
Hej-hej, na spatkannie vialikich dvuch śviataŭ
Śpiašecie supolna, chto ŭ putach nia zhniŭ!
Chaj ljucca-zyljucca ad chaty da chaty
Ŭ vadno ŭsie hramady, ŭsie ludzi ŭsich niŭ!

Vialikdzień! Vialikdzień! — ad nivy da nivy,
Zabyŭ nie adzin z nas niadaŭnyja dni,
A ŭspomni, prypomni ščaśliŭ, nieščaślivy,
Ab tych, što ŭ śvitanni naviek adyjšli, —
Ŭsie kostački tyja na honiach paparnych, —
Žyvych, što ŭ biaspućci akućciem źviniać...
Prypomni, daj słova nia ščeznuci marna,
Pačatuju spravu šyryć, rasšyrać!

Vialikdzień! Vialikdzień! — ad nivy da nivy,
Zavodzie baćkoŭ svaich piesieńku syn.
Zirniž, azirnisia, ščaśliŭ, nieščaślivy,
I zaŭtra na pole, da soch, jak adzin!
Dahetul my płačam, dahetul my stohniem,
Adviečnych nia možam pazbycisia śloz...
Napierad, pa ščaście! Chaj złoje ŭsio drohnie,
Viasna ŭžo na śviecie, — Chrystos uvaskros!

EKUMENIZM

1) Majem što-hod toj zbaŭlenny Tydzieŭ, u jakim usie chryscijanie, kataliki j niekataliki, razam molać, prosiać Boha, daskanalnaha vidavočnaha zadzinieннia ŭ Jahonaj Eklezii. Heta malitvy ekumeničnyja, ŭsieahulnyja, supolnyja usim chryscijanam, jak frukt ekumeničnaha ruchu, metaj jakoha — daviaści ŭsich vieručych u Chrystusa ad sułuki jašče niedaskanalnaj miž imi pamima rožnic, da zadziniennia kampletnaha, jakoha žadaŭ dyj daŭ praz svaju Ekleziju Zbaviciel. Chryścijanie rožnych vyznanniaŭ siannia žadajuć daskanalnaj adzinaści, choć nie razumiejuć jašče jaje ŭ adzinakavym sensie, dziela svajho padziełu.

2) *My kataliki,* jakich Dekret II VAT. Saboru ab Ekumenizmie zaklikaje da supracy ŭ ekumeničnym rusie, vykonyvajem ščyra hetyja malitvy pad pravadnictvam našych biskupaŭ u duchu praŭdzivaha ekumenizmu. Intencyja Apastolstva Malitvy, bahasłaŭlonaja Ajcom Śviatym na kažny miesiac studzień havora: « Kab usie chryscijanie prakanalisia, što praŭdzivy ekumenizm vymahaje ŭsabiešniaha naviarniennia ». Takža i Dakret Saboru kaža: « Niama praŭdzivaha ekumenizmu biaz nutranoha, ŭsabiešniaha, naviarniennia ». (R. 2, n. 7). A što abaznačaje hetaje « ŭsabiešniaje naviarniennie »?

3) *Niama hutarki tut ab naviarnienni, jakoha my vymahalib ad našych bratoŭ niezadzinienych, a ad jakoha my bylib dyspensavanyja =zvolnienyja.* Nie: Dekret bo vydany biespasiaredna dla nas katalikoŭ. Heta nie znača, što my kataliki, jak treba, ščyra, naležačyja da Eklezii, zaraz pavinny pastavić pad sumniŭ našuju vieru; ale tòje znača, kab umaryć u našym sercy usie nastroi praciŭnyja zadzinienniu, a hadavać u sabie dźvie nieabchodnaści, cnoty, što z natury svaje ludziej łučać: *praŭdu* i *miła§ć* (miłaserdzie). Praŭda, budučy adzinakavaj dla ŭsich, hodzić rozumy; a miłaść łučyć sercy.

Ale moža kamu zdacca: što miłaść i praŭda zdolnyja zradzić akurat i praciŭny efekt: dziela našaj niazhodnaści tajaž praŭda moža stavić adnaho proci druhomu: ja budu horka padraž-

nieny, kali chto np. havarycimie proci Bohamaci, abo realnuju prysutnaść (bytnaść) Cieła Chrystusa ŭ Eucharystyi budzie asprečvać.

4) Na heta pryjchodzić adkaz, što ŭ ekumeničnaj atmasfery naš brat chryścijanin znajdzie sposab trymać svaje pohlady biez začepki druhoha ; bož ekumenizm hałoŭna nia ŭ tym, kab mieć na uviecie tolki rožnicy, dzielačyja chryscijan, ale ŭsio toje, daloka bolšaje j važniejšaje, što nas łučyć vyznavalnikaŭ Chrystusa. Časta majem pryjaznyja znosiny ź jakiminièbudź asobami, dziela partyjna-palityčnych prakananniaŭ, artystyčnych, ci choćby j spartovych. A nakolkiž važniejšaja pavinna być złuka chryścijan miž saboju, jakhà tamu, što — chryscijamie ! Atrymaŭšyja tojsamy chrost ŭ Imia Najśviaciejšaj Trojcy, jaki ŭcieławiŭ ich u Chrystusa ! Pavažajučyja tojež samaje Piśmo Śviatoje ! Pryznajučyja Jezusa Chrystusa svaim Zbavicielem =Boham ! Starajucca žyć pavodle evaneličnych pryncypaŭ ! A kali mova ab Bratoch Uschodnich, dyk jany zachavali ŭsie čysta 7 sakramantaŭ, majuć apastolskuju spadčynu ; celebrujuć važnuju Liturhiju ; adorujuć Chrystusa prysutnaha ŭ Eucharystyi ; majuć vielmi pryhožy kult Matki Božaj, Najśviaciejšaj Dzievy Maryi. Tady, jak miž nami šmat jošć niavieručych siahonnia, naviet mo i ŭ samaje isnavannie Boha, ci žyćcio zahrobnaje, hetak jak tyja chryścijanie inšych vyznaniaŭ, što z nami śviatkujuć hałoŭnyja tajnicy viery ! Ciž nie źjaŭlajucca jany bratami našymi?

5) Nia dumajem, što hetkaje pryznannie chryścijanskich skarbaŭ u bratoŭ našych, adłučanych ad Apostalskaha Pasadu, byłob faktam pryastyłaści katalikoŭ, hatovych zadavolvacca aby - čym, skłonnych da synkretyzmu (spałučennia sektaŭ). Naadvarot — pavinna ich pabudzić da ažyŭlennia viery svajej.

6) Treba adnak viedać toje, što čym-bolej raście ŭ nas pačućcio brackaści z inšymi chryścijanami, tym-bolej takža raście i žurba, što astajomsia padzielenymi ; tym-bolej žadajem my dla tych bratoŭ i tužym, što nia majuć usie poŭnałaski j poŭnapraŭdy jakija ekumeničny Dakret abiecyvaje dla katalickaj Eklezii. I heta voś pavinna pabudžać nas da ščyrejšaj malitvy za złučennie. Malemsia, kab usie vieručyja chryścijanie pryjšli da jednaści, jakoje žadaje Chrystus. Peŭnaž, my nia viedajem, kali naša malitva budzie vysłuchana, nia viedajem jakije sposaby Boh zachoča vybrać dla asiahniennia hetaj žadanaj usim całaviectvam mety. Chto np. pradbačvaŭ tuju mahutnaść, razbudžanuju praz Papaŭ Jana XXIII i Paŭła VI, ruchu ekumeničnaha nia tolki dla katalikoŭ, ale i dla ŭsich chryścijan? Nia možam takža praduhledzieć jakija dyspazycyi daść Duch Śviaty Eklezii dla ablahčennia taho zadzinienia. Ale viedajem, my kataliki, što daskanalnaja adzinaść za jakuju molimsia źmiaščaje ŭ sabie adzinaść viery (tojesamaść), kultu, adzinaść pad adnoju hałavoju bačnaju Eklezii, Rymskim Biskupam, spadkajemnikam Śv. Piatra. Viedajem i trudnaści, jakija apaźniajuć toje zadzinniennie daskanalnaje. Ale Duch Śviaty, što pabudžaje nas, jak i ŭsich chryścijan, da malitvy, na intencyju adzinaści, jość usiomahutnym Vaładaram sercaŭ. Tamu bačymo ŭžo vialiki prahres : u Jeruzalimie, Istambule, Rymie, Papa i Patryarch Kanstantynopalski zaśvietčyli pierad całym śvietam ichniuju brackaść. Suadnosiny miž Rymam i Genevaju źjaŭlajucca ŭžo pryjaznymi. Tak jak Apostały z Maryjaj u Viačerniku Apośniaj Viačery, tryvajem na malićvie. Ciapier-ža chryscijanie pryjšli da brackaje ŭzajemapašany, pryjšła hadzina prasić łaski aśviàty dla rozumaŭ i siły dla voli, daviali ekumeničny ruch da pažadanaha kanca, h. zn. da daskanałaj poŭnaviz nanniavey chryscijanskaj jednaści.

a.C. Boyer T.J.

VYMUŠANYJA TONKAŚCI DYALEKYKI ATEIZMU

Biełaruski Słoŭnik Łastoŭskaha trapna kamentuje rasiesk. słova « izoščrenija » sentencyjaj = « Vykruty dyalektyki nie zavastrajuć rozum, a tolki uchitrajuć jaho kryvadušnaść »... (rd.)

J.V. Marin.

Za apošnija hady ateistyčnaja palitvka CK KPSS pieražyvaje značnyja źmieny. Zmušanaja pryznać u relihii dastojnaha praciŭnika ŭ jejnym niaredkim dościvie ŭpłyvaŭ palityčnych na šyrokija masy savieckaha nasilnictva, pryznać surjoznaha spabornika jak u spravie moralnaha, tak i pracoŭnaha ŭzhadavannia narodu, asabliva małodšaha pakalennia, savieckija pravadyry vybrali šlach vymušanaj defenzyvy, vykrutnaha laviravannia, a byvaje naviet i jaŭnaha łaščannia (lostak) pierad vieručymi hramadzianami svajho kraju. Śćviardžajučy hetu novuju sytuacyju ŭ ateistyčnaj palitycy, partyjnaja prapahanda robić horkaje zyznannie hetak zvanaj « žyvučaści » relihii ŭ sučasnym savieckim hramadztvie dy pryčynaŭ hetaha źjavišča. Hetak voś užo ŭ pačatkach naviet biahučaha hodu dva pravadnyja dziejačy prapahandovyja CK, M. Morozov i E. Lisavcev, nia hledziačy j na patreby adnosnych nastrojeŭ jubilejnaha hodu, pisali ŭ « Pravdie », što « asilènnie relihijnaści častki nasielnictva astajecca aktualnym zadanniem savieckaha hramadztva », bo relihija « prynosić uščerb našamu hramadztvu, pieraškadžaje całasnamu vyjaŭlenniu dy ŭsiobakovamu raźvićciu kažnaj asabovaści » (12.1.67). Zakranajučy pryčyny biaździejnaści ateizmu i aščadžannia dy naviet adužànnia relihijnaści savieckaha nasielnictva, pravadniki prapahandovaha aparatu CK KPSS śćviardzili :

« Žyvučaść relihijnych pieražytkaŭ abumoŭlenaja šereham gnozeolohičnych, sacyalnych dy emocyanalnych faktaraŭ, jana padtrymoŭvajecca aktyŭnaju dziėjalnaściu carkoŭnikaŭ i sektantaŭ, padahravajecca imperyjalistyčnaj prapahandaj » (tam-ža).

Ŭ zmahani z relihijnymi « pieražytkami » « na sučasnym etapie » jany patrabavali « admovicca ad vuzka-aśvietnaha padychodu k' hetaj rabocie », pahłyblajučy, razam z hetym, idejnuju baraćbu z relihijaj. « Siarod budnich patrebaŭ, dyktavanych paroju », jany zaličyli turbotnyja adnosiny da čałavieka, asabliva čałavieka harotnaha ».

U červienskim numary časopisi « Voprosy fiłasofii » ź h. h. apublikavany kalektyŭny artykuł « Ab pryčynach i umovach žyvučaści relihijnych pieražytkaŭ »,

K. Bujła

RODNAMU KRAJU

Ziamla biełaruskaja, rodnaja maci,
Raściła mianie ty u biednaj chacie...
La pryzby stajali siabryńki-biarozki,
Raniali na hołaŭ mnie śvietłyja ślozki
I k soncu praciahvali tonkija viećci,
Jakija maj zièleńniu jarkaju kvieciŭ.
Žyłosia nam ciažka i horka niaredka...
A ŭsiož raskvitnieła dziaŭčyna, jak kvietka,
I vyjšła ŭ śviet... Na darohu — praz pole,
Šukać svajho ščaścia, šukać svajej doli,
Jak ptach, što, raz pieršy raźvinuŭšy kryły,
Hniazdo kidàje, kab adčuć svaje siły...
Byvała usiak... Lepš i horaj žyłosia,
Jak list, iz sučka sarvany, viecier nosić, —
To skinie ŭ doł, to znoŭ uhoru padymie...
Tak ja, pakłaniŭšysia nizka Radzimie,
Pajšła ŭ śviet šyroki, čužy, niełahodny,
Šukać sabie pracy... Daloka ad rodnych ;
Znajšła ja ludziej, što spryjali mnie ščyra,
A ŭsiož Biełaruś, jak daloki toj vyraj
Była mnie zaŭsiody žadanaj i rodnaj.
A potym Maskva prytuliła łahodna,
Dy z svajoj krasoj uvajšła mnie ŭ hrudzi...
Jana mnie da śmierci « lubimaju » * budzie.

A ŭsiož čas ad času ŭźnikaje patreba
Ubačyć błakit biełaruskaha nieba,
Pačuć našy pieśni, chadzić pa uzhorkach,
Dzie pach ad čabaru, duchmiany i horki.
Dziacinstva majo mnie pastavić prad vočy.
Ružovyja ranki... Błakitnyja nočy...
I šum baravy — to cichi, to panury,
To hrozny, kali raskałyša im bura,
To śvietły, pranikły, tajomny i čysty,
Jak šum cichaj chvali lustrana-prazrystaj,
Miž ścibłaŭ drymotnych, naśpiełych ajeru,
Uźniaŭšych uhoru pik čorny ci šery.
Chadžu ja tady, jak dziaŭčynka małaja,
Što słuchała pieśni zialonaha haju,
Što dumy składała u vieršy nad rečkaj,
Dzie hrečka paliła ružovyja śviečki,
Dzie miežy sivieli ad pachaŭ pałynnych,
Dzie dziva-kastrami ćviłà kaniušyna ;
Dzie pieśni płyli zadumiènna, tužliva,
Nad lesam, nad hajem, nad śpiełaju nivaj,
I serca kranali tak sumam hłybokim, —
Što ślozy rasili dziavočyja ščoki.
I sionnia ja pieśni svaje pryśviačaju
Majoj Biełarusi — kachanamu kraju.

* Rasiejskaja forma slova, pobictwjsku - lubaju.

davoli abjektyŭna razhladajučy pryčyny, stymulirujučyja pašyrennie viery, i raskazvajučy ab vynikach šmatjakich sacyjalahičnych dośledaŭ, praviedzienych apošnimi časami j prabavaŭšych znajści « karenni stojkaści relihii ŭ savieckim hramadztvie. U henym artykule jošć zyznanni vielmi niepaciašajučyja kamunistyčnych pravadyroŭ. Tam imienna śćviardžajecca, što ŭ asiarodździ savieckich vučonych i naviet partyjnych tearetykaŭ jošć vyrazny ruch (strum), pradstaŭniki jakoha ćvièrdziać, što karenni « relihijnych pahladaŭ dy idejaŭ lažać u vasobnych hledziščach samaj sacyjalistyčnaj dziejsnaści j syciacca joju » (Nr. 6, 1967, b. 65). U tearytyčnaj litaratury što-raz nastojliviej vykazvajecca dumka ab tym, što relihijnaść savieckaha nasielnictva niėlha ŭžo, jak kaliś, razhladać jak « pieražytki » minuŭščyny. Vydatnyja sacyjalohi musiać kanstatavać, što samaja sacyjalahičnaja sutnaść hramadzkaha žyćcià j jahonyja pàchiby spryjajuć pašyrenniu j pasilenniu relihijnaści. Hetak np. u manahrafii « Asablivaści sučasnaj relihijnaj śviedamaści », vydanaj Akademijaj hramadzkich navuk CK KPSS, ćvierdzicca nastupnaje :

« Pry sacyjalizmie isnuje rad faktaraŭ, na jakich žyrujuć relihijnyja nastroi vieručych ludziej,p adtrymoŭvajuć ichniuju relihijnaść. Siarod ich nie abyjakoje miesca zajmajuć sacyjalna-psychalahičnyja faktary... zatràta viery ludziam, viery ŭ spraviadlivaść. (Maskva 1966, b. 168).

Kamunistyčnyja tearetyki zmušany pryznać, što savieckamu hramadztvu časta nieŭmahatù zadavolić zàpyty duchoŭnyja i emocyjanalnuju ustrèmlivaść maładych duš. Pačućcio nieutajmavanaści, pryhnoby, niaredka panukaje ich šukać utolla ŭ relihii. Jak piša peryjodyk « Navuka i Relihija » : « siannia ŭstupanniu ŭ relihijnuju sektu pamahaje časami niedachop arhanizacyi duchovaha žyćcià tychža maładych duš. Idejny kampleks iz škoły, z litaratury, filmaŭ, praktyčna u nas jašče realizujecca niedastatkova » (Nr. 2. 1967, b. 10). U nastupnym numary tahož peryjodyka, śćviardžajecca, što ucieki moładzi « ŭ śviet prymirsny » stajecca ad nienarmalnaściaŭ, ad pačvarnych źjaviščaŭ », « jakija *sapraŭdy isnujuć* u savieckaj dziejsnaści » (b. 46). U « Zborniku ateistyčnych temaŭ » publikavanych u časopisi dla moładzi « Źmiena » M. Brimien taksama havora ab duchoŭnaj dy emocyjanalnaj niezaspakojenaści savieckaje moładzi, časta šukajučaj vyšejšaha adčućcià j adkazaŭ na žyćciovyja zahadki ŭ śviatyni, u relihijnych sektach (Nr. 5, 1967, b. 15).

U šmatjakich publikacyjach partyjnaje presy iz sumam śćviardžajecca toje, što niačułyja adnosiny da ludziej, padozranaść, machlarstva zvodnickaje, žorstkaść, prahavitaść u hramadzkich i službovych adnosinach, papichajuć savieckich hramadzian da relihii, (u jejnuju duchova-kulturnuju atmasferu), Peryjodyk « Navuka i Relihija » piša u źviazku z hetym nastupnaje :

« Sacyjalahičnyja doślędy pakazvajuć, što niačułyja (biazdušnyja) adnosiny da ludziej mohuć spryčyniacca da relihijnaści... Čorstvaść, biazdušnaść, inady sparadžaje niedapuščalnuju da ludziej niespraviadlivaść. U vyniku hetkich adnosinaŭ peŭnaja častka hramadzian idzie ŭ sekty « ŭ pošukach praŭdy », spraviadlivaści, « dobraje moralnaści » (Nr. 1, 1967, b. 19).

Hałoŭnyja dziejniki j abstaviny, aśčadžajučyja relihijnyja pieražytki na dumku autaraŭ knihi « Pryčyny isnavannia i šlachi pieramohi nad relihijnymi pieražytkami » (Minsk 1965) jošć takža mataryjalnyja trudnaści dy nieraŭnamiernaść raźvićcià ekanomiki sacyjalistyčnaha hramdztva ». Adnačasna z pryznanniem niedachopaŭ sobskaj suspolnaści kamunistyčnyja tearetyki niaupynna skardziacca i na macniejučuju aktyŭnaśćś duchavienstva, relihijnych arhanizacyjaŭ dy asobn nych dziejačaŭ, na ichni novy styl dziejnaści vodla sučasnych praviłaŭ, metodaŭ, savieckaha žyćcia. Žurnał « Voprosy filosofii » śćviardžaje :

« Siarod pryčyn žyvučaści relihijnych pieražytkaŭ u sučasnych umovach asablivaje značennie maje ak-

Tvoj viek prajedzie na mašynach,
Moj — piechatoj prajšoŭ
La vasilkoŭ da bolu sinich,
La śpiełych kałasoŭ.

Ziaziulka mnie hady ličyła,
Za ruki viecier vioŭ,
I niechta z sumnymi vačyma
Sa mnoju pobač jšoŭ.



Krasie mianie vučyła pole,
A biely śviet — kachać,
Ludzkoje radaści i bolu
U žyćci nie abminać.

Hniazdu radzimamu i movie
Zaŭsiudy viernaj być,
I chleb nadzionny napałovu
U biadzie z ludzmi dzialić.

Łarysa Henijuš

tyŭnaja relihijnaja prapahanda. Jana ździejśnivajecca roznymi darohami : vusna — vykanaŭcami relihijnaha kultu, aparatam śviatyni, abydnymi viernikami, presaju : praz pašyrennie drukavanaj i rukapisnaj relihijnaj litaratury, asabliva zahraničnaj... Aktyŭny charaktar relihijnaj prapahandy vyjaŭlajecca takža ŭ roznajakich formach mietka narychtvanych — idealahična, taktyčna i naviet arhanizacyjna » (Nr. 6, 1967, b. 69-70).

Aprača aficyjalnych orhanaŭ presy pravasłaŭnaje carkvy ŭ SSSR vydajecca apošnimi časami nie małaja kolkaść relihijnaj litaratury, časopisiaŭ, brašur, knih z novym duchoŭnym źmiestam. Kamunistyčnyja tearetyki ateizmu, zauvažyŭšy ŭ sučasnaj dziejnaści relihijnych arhanizacyjaŭ styl jaŭnaje idealahičnaje abnovy, nazvali jaho « relihijnym modernizmam ». Časopiś « Navuka i relihija » adciemlivaje, što relihijny modernizm pranikaje ŭ piśmienstva, baptyskich, pravasłaŭnych prapaviednikaŭ i naviet staraabradcaŭ. Adzin iz pakaźnikaŭ hetaha — raspaŭdiudžvanyja siarod viernikaŭ roznyja traktaty raźmierami ŭ ad školnaha sšytka da pukataje knihi u sto dy bolej bačyn, zapoŭnienyja hałoŭna nieaspramčnymi navukovymi faktami » (Nr. 2, 1967, b. 16). Hena časopiś dalej śćviardžaje, što tyja tvory zusim mohuć padziejać naviet na intelihentnuju savieckuju moładź. U henych knihach, traktatach i brašurach « zybrany nia tolki vyraznyja safizmy (chitrunstvy), ale i sfarmavanyja vydatnymi filozafami-idealahistami dokazy (isnavannia), byćcià božaha — kosmolohičnyja, teolohičnyja, moralnyja, ontolohičnyja » (tamža). « Nie kažny małady čałaviek XX stahodździa moža biez padrychtovy źbić hetyja dokazy » — havora autar hetaha artykułu i jak prykład daje vyniki dośledu, praviedzienaha ŭ Novakuźniecku, dzie studentam 3-ha kursu pedahohičnaha instytutu prapanavałasia źbić dokazy isnavannia Boha. Prapanovu vykanali (ci zachvocilisia vykanać) tolki 4 stud. na 90

Ateistyčnyja tearetyki, krytykujučy dziejnaść sučasnaha « relihijnaha modernizmu », nia mohuć nia pryznać jaho žyvučaści u sianniašnich abstavinach, jahonaj vydatnaj prapaviednickaj siły. Žurnał śćviardžaje, što « metadysty vyskazvajuć toje, ab čym vieručyja dumajuć, dy što robiać h. zn. madernizm — heta tealahičnaja teoryja prachtyki žyćciovaj sučasnaha chryscijanina » (tamža) N12/66, b. 73). Nazyvajučy novyja napramki ŭ savieckim pravasłaŭji, staraabracaŭ « madernizmam » « abnaŭlenstvam » i « levym chryscijanstvam », partyjnaja prapahanda źviartaje uvahu na niebiaśpieku, jakuju toić u sabie taktyka « levych prapaviednikaŭ chryścijanskich ». Byŭby lahičnym — vodle taje prapahandy — adychod pracoŭnych ludziej ad relihii, a pierachod da ateizmu. « Adnakža nia vyklučany i advarotny praces — pierachod addzielnych ludziej ad chiślivaści i sumnivaŭ da madernizovanaj viery » (tamža b. 74).

Kiraŭniki pravasłaŭnaje carkvy i pravadniki sektanstva źviartajuć apošnimi hadami bolej uvahi na prapaviednictva što-raz daskanalšaje. Sviatary ciapier prapaviedujuć bolš daściejna j krasamoŭna, adroźnivajučyś hetym ad prapahandystaŭ biazbožža. U kazanniach časta tałkujucca sučasnyja śvietapahladnyja prablemy. A dla bolšaha zacikaŭlennia dla viernikaŭ, asabliva moładzi, abahačajuć svaje pramovy aktualnaj i navukovaj infarmacyjaj, daviedkaj.

« Herarchija eklezijalnaja (carkoŭnaja) asablivaju turbotnaściu dbaje ab vyspecyjalizavanni svaich kadraŭ... Apošnimi časami ŭ prapaviednictva ŭklučajucca prablemy sučasnaści, vyklikajučyja vialikaje zainteresavannie vieručych » (Asablivaści sučasnaj relih. śviedamaści, Maskva 1966, n. 210).

Nie adzin viernik idzie ŭ nabožniu, kab daviedacca z vusnaŭ śviatara cikavuju viestku što čutno na śviecie. U knižcy Pryčyny isnavannia j šlachi pieramahannia relihijnych pieražytkaŭ » padčorkivajecca, što za apošnija hady kolkaść duchavienstva, hałoŭna pravasłaŭnaha, uzbolšyłasia moładździu z duchoŭnaju padrychtovaju ŭ seminaryjach i akademijach :

« Siarod ich niaredka spatykajucca ludzi, z prakananniem dabratvorstva, karysnaści, eklezii =carkvy, što màrać na nivie hetaj ustanovy słužyć suspolnaj spravie. Upeŭnienyja ŭ pravilnaści svaich pohladaŭ i pastupkaŭ, jany sumlenna spaŭniajuć svaju pavinnaść adnosna hetaj ustanovy, rupliva baroniać jejnyja ideały, vykonyvajuć usie vymahani ni i pavučanni carkvy =kaścioła. Jany imknucca ŭ svajoj dziejnaści k' rožnajakaści, nie bajacca jaje, kali bačać karyść, šukajuć novych formaŭ uździejannia na pačućci j śviedamaść vieručych » (b. 189-90).

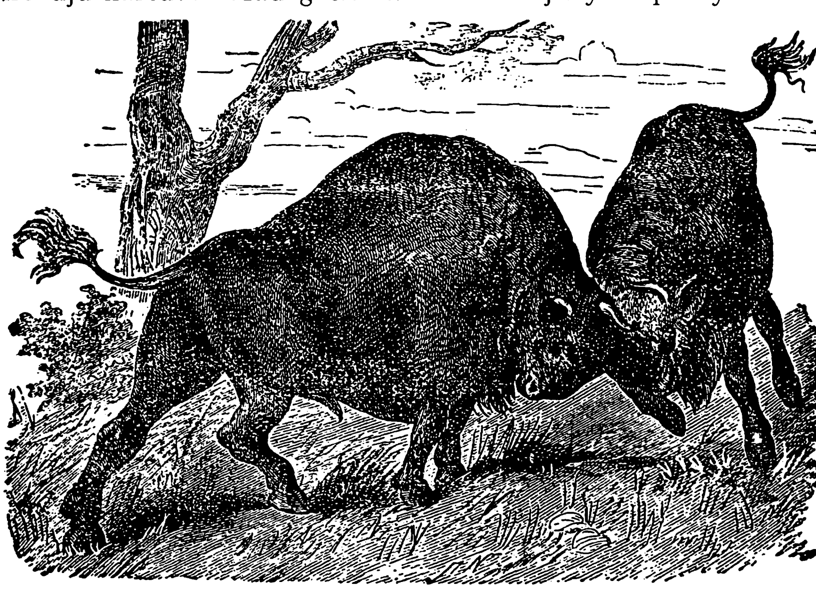
Tut treba adciemić i takuju prajavu, padmacoŭvajučuju relihijnyja pačućci j nastroi dy abnaŭlajučuju carkoŭnasektanskcih arhanizacyjaŭ, jak vydatnaje pavyšennie kulturna-praśvietnaha uzroŭniu vieručych, hałoŭna moładzi.

« Śmat čaho, što ŭčora było temaju razmyslennia teoloha, siannia stanovicca prakananniem prostaho viernika... Za apošniaje dziesiacihodździe jany zmušany i tut źmianić svaju taktyku. Ciapier naadvarot jany śćviardžajuć aktyŭnaje učaście « pravasłavija k pracoŭnamu ŭzhadavanniu savieckich ludziej »...

A raniej niaredka ateisty abviniali chryscijanstva carkvu ŭ tym, što jana adciahała nasielnictva ad aktyŭna ha udziełu ŭ pracy. U vyšnazvanaj knizie « Asablivaści sučasnaha relihijnaha aśviadmlennia » raskazvajecca ab tym, što carkva zapiarečvaje kamunista łozunh « Chto nie pracuje, toj chaj nia ješć » ćvierdziačy, što hety vyskaz zafiksiravany u Novym Zapaviecie.

SIOJE-TOJE PRA KULTURU

Doŭha, doŭha ja dumaŭ i dadumaŭsia, što słova *kultura* zmajstrovana z dvuch słoŭ: pieršaje słova — *kult* (jak abydna kažam, kult asabistaści ajca narodaŭ, jonža i karyfej navuk), a druhoje słova — *ura*! Ab pieršaj čaścinie to ja nia peŭny, a što da *ura*, dyk chiba praŭdna. Bo tolki taki dziejač kultury, jak piśmiennik, pierastanie ŭ svaich tvorach kryčać *ura*! Dyk zaraz jamu źviazvajuć biełyja ručki j sadziać na łavu padsudnych. A byvaje j prosta sabie asadžvajuć biaź nijakaha sudu. I tut voś vyjaŭlajecca, što heny dziejač kultury = naklopnik na partyju, na narod, ci ahent adnaje kontrrevalucyjnaje arhanizacyi, što zapradałasia adnoj čužaziemnaj raźviedcy. U naklopnika znajchodziać žachlivyja rèčavyja dokazy, jak np: kišeńkovy elektrośvietačyk, scyzoryk, heahrafičnuju kartu... Madagaskaru dy dva adarvanyja huziki ad nahavic niaviedamaha pachodžannia.



Śledztva ustanaŭlaje, što niahodnik toj šeść hod tamu naŭmyśnie nia vyjšaŭ na pieršamaj skuju demanstracyju, dvojčy byŭ zatrymany milicyjaj za sprobu pierajści paradny centr pry čyrvonaj iluminacyi, što vyrazna śvietčyć ab moralnym upadku... A toje, što vyšmianavany piśmiennik nia kryčaŭ u svaich tvorach *ura*! a nachabna damahaŭsia t.zv. svabody tvorstva, biassprečna vyjaŭlaje jahonuju niazdarnaść i tuniejadztva (darmajedztva).

U śviatle (kali nia ŭ ciemry?) vyšejskazanaha ciažka mnie znajści dakładnaj paniaćcie *kultura*, tym-bolej što *kult* nibyta skasavany, a zastałosia samoje tolki *ura*!, alež — pryznajcie — hetaha zamała.

Šukajučy dapamohi svajmu niedarectvu, ja chapiŭsia pierahladać numary adnaho žurnała « Sacyjalistyčnaja kultura ». Žurnał ništo avaty sabie. Na im čarnoznymi litarami nadrukovana: « Žurnał Socijalističeskaja kultura na ukrainskom jazykie ». Biaz hetkaha napisu ukrainskija čytačy mahlib dumać, što jon vydajecca, skažam, tureckaju movaju, jakuju mała chto znaje siarod Ukraincaŭ. A tak — usio jasna, jak u komini.

Pryncyp-ža viedamy: « Nacionalnaja po formie, socijalističeskaja po soderžaniju ». I hety pryncyp stroha datrymany ŭ žurnali. Jość tam artykuły ukrainskoju movaju, padpisanyja ukrainskim proźviščam. Jość ilustracyi, na jakich vidny tancory ŭ nacyjanalnych strojach. Heta ŭsio — « nacyjanalnaje pa formie ».

Jość i dziełavyja zauvahi, ŭ jakich robiacca dakory ukrainskim śpiavakom, što drenna piajuć rasiejskija pieśni. Šmat zdymkaŭ i malunkaŭ dy cytataŭ iz tvoraŭ « velikoho ukrainca » Lenina. Sfatahrafavana takža maskoŭskaja Krasnaja Płoščadj, na jakoj niekalka « nacionalnych po formie » šarovarnikaŭ prysparvajuć hapaka. Jany sumliŭna uśmiachajucca da nachmuranaje publiki, što hladzić na ich nijakavò i ździŭlena, « čaho bo tyja błaźniuki tak razbazyrvajucca »?

Tut ucielenaja j druhaja častka formuły: « socialističeskaja po formie ». Hetkim čynam razhladajučysia pa tym žurnale « na ukrainskom jazyke », ja utaropiŭ sioje-toje i z pola kultury. Šyroki jana, taja kultura, maje razmachm.

Abahaciŭšy siabie hetkimi cennymi viedamkami, ja pryjšoŭ da vysnavu, što asnaŭnoje pryznačennie ukrainskaje kultury « socialističeskoj po źmiestu » — niaupynna rabić uchił da « suśvietnaj zary »...

Nie abyjakoje heta ščaścia — niama sprečki! U raździele « Cikavaja byvalščyna » raskazvajecca pra ludziej, što pamiarli ad lišniaje radaści. Heta — iranski šach Kserks i paet Filemon pamiarli ad šalonaha rohatu. Hrecki dramaturh Sofokł — « pad vopleski nàtaŭpu, jaki viančaŭ jahonaha henija ». I ŭrešcie: « niabožčyca Lajbnica « pamiarła tož « ź lišniaje radaści », jak znajšła na śmiarotnym łožy dziadźki 600 tysiač frankaŭ.

Tut ja, pryznajusia, ledź nie pajšoŭ za prykładam taho iranskaha Kserksa dy nie « pamior ad šalonaha rohatu ». Dykža ŭ našaj movie słova *niaboščyca* abaznačaje žančynu ŭmier łuju, pakojnicu. Paŭstaje pytannie: jakža možna dvojčy pamirać, a dataho budučy niaboščycaju, znajści 600 t. frankaŭ? Za hetkaje dziva, to varta zrabić uchił nia tolki Maskvie, ale j redakcyi žurnału « Socialističeskaja kultura », jakaja nia viedaje, što ŭ dziadźki byvaje *niaboha*, a nie *niabožčyca*.

Voś vam i kultura! Čaho bolš chacieć ad taho vydannia « na ukrainskom jazyke »?

Direttore respons.: Dott. A. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P. TATARYNOVIC
Roma, Via Trionfale, 6415

Z dazvolu
Duchoun Uladau
Tipolitografia Fausto Failli - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di Roma con decreto del 7-12-1950